

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dla prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30. kwietnia r. b. VIIgo losowania obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego, ustanie zazwyczaj od 15. b. m. wszelkie przepisywanie obligacyi, jeźli przytem nowo wydawane obligacye musiały otrzymać odmienny numer.

Z ogłoszeniem rezultatu losowania, przypadającego na dniu 30. kwietnia, mogą być znowu żądane i przedsiębrane takie przepisywania. Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11. lutego 1861.

C. k. galicyjska komisya krajowa dla spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała auskultantów sądowych *Bartłomieja Cholewickę, Adolfa Linertha, Ferdynanda Etmayer de Adelsberg, Antoniego Nowaczyńskiego, Sabina Budzyńskiego i Bogumiła Nowotnego* aktuariuszami powiatowymi w charakterze prowizorycznym.

Lwów, 5. lutego 1861.

Obwieszczenie

dyrekcyi finansów krajowych we Lwowie.

Z odniesieniem do dekretu ministerstwa finansów z dnia 8. z. m. podaje się do wiadomości powszechnej, że tutejsza kasa banku filialnego zaczawszy od 11. tego miesiąca zacznie wydawać 5½ procentowe parcyalne asygnacye hipotekarne za czteromiesięcznym, i 6 procentowe z szóstomiesięcznym czasem przypadłości, i zaczawszy od tego dnia będzie wymieniać przypadłe parcyalne asygnacye hipotekarne na nowe. Z c. k. dyrekcyi finansów krajowych.

Lwów, 10. lutego 1861.

Sprawy krajowe.

(Pismo z przesłaniem orderu Maryi Teresy Królowi neapolitańskiemu. — Stosunek w poborach do wojska. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 15. lutego. *Gazeta wiedeńska* ogłasza w języku francuskim następujący list fm. księcia Windischgrätz, komandora c. k. wojskowego orderu Maryi Teresy, pisany imieniem członków tego orderu do Jego Mości Króla Obojga Sycylii Franciszka II.:
Królu!

Członkowie orderu Maryi Teresy upraszali mnie, terazniejszego komandora swego, ażebym za przyzwoleniem Jego Mości Cesarza złożył Waszej królewskiej Mości hołd ich uwielbienia, uszanowania i najszczerzej życzliwości.

Szczęśliwi jesteśmy Królu, że możemy zaliczyć do grona naszego orderu dostojnego Monarchę, którego wzniosła odwaga w epoce najgodniejszej ubolewania świecić będzie jak gwiazda jasna w historii, i stawać się z każdym dniem szlachetniejszą i surowszą nauką tym, którzy z bezprzykładną bezczelnością targają się na wszystkie zasady moralności i prawa, jedyne podstawy porządku społeczeńskiego na świecie!

Oby Wszehmocny wspierał Waszą królewską Mość, uczyniac Ci pomocy w Twem wielkiem i szlachetnem przedsięwzięciu, my błagamy Go o to codziennie, i nazwalibyśmy się szczęśliwymi, gdyby modły nasze zdołały ułatwić Waszej królew. Mości obronę Twojej słusznej sprawy.

Pozostaje nam jeszcze upraszać Waszą król. Mość, byś raczył dozwolić nam, złożyć u stóp Jej Mości Królowy hołd uwielbienia, na jakie zasługuje bohaterski Jej umysł śród tak ciężkich i pozalowania godnych stosunków.

Zapał, który obudza dostojna małżonka Twoja, Królu, przejmując wszystkie serca i pozostawi po sobie niezatartą pamięć w historii.

Zostaję z najgłębszym uszanowaniem Waszej król. Mości najniższymi, najpowolniejszym i najzyczliwszym sługą

Księżę Windischgrätz r. w.
marszałek.

— Z Innsbrucku donoszą, że już rozstrzygnięto, w jakim stosunku rozmaite klasy wieku mają być powoływane do obrony kraju.

Za zasadę przyjęto, że z pierwszej klasy zaciągac się będzie 30 na sto, z drugiej 20 na sto, z trzeciej 10 na sto a z czwartej 5 na sto popisowych każdej klasy wieku. Ale ponieważ stosunek liczbowy rozmaitych klas jest zmienny, i może być rozmaity w rozmaitych gminach, dla tego nie licząc ochotników i wysłużonych, pokazalo się z dotychczasowych sumaryuszów powiatowych, że zaciągi mogą się ograniczać na pierwszą i drugą klasę, z trzeciej klasy będą się zaciągac rzadko kiedy, a z czwartej zapewne nigdy. W razie niepomyślnym, i jezeli nie będzie się liczyć ochotników i wysłużonych, miałyby gmina na dwudziestu popisowych, postawić 6 z pierwszej klasy, czterech z drugiej, dwóch z trzeciej a jednego z czwartej klasy.

— Na mocy najwyższego postanowienia z d. 27. stycznia b. r. wydała na dniu 29. król. węgierska kancelarya nadworna rozporządzenie, ażeby nadzupan zaladzkiego komitatu w porozumieniu z Banem kroackim iz warazdyńskim nadzupanem oznaczył termin rzeczywistego przyłączenia wyspy Mur, i ażeby równocześnie za przyzwaniem delegowanych z zaladzkiego komitatu i Kroacyi wykonano przyłączenie podług następujących przepisów:

Dotychczasowe urzęda i organa administracyjne wyspy Mur uwalniają się ze związku służbowego, w jakim potąd były z kroackimi władzami rządowymi i z władzami warazdyńskiego komitatu, i poddają się pod rząd węgierski i względnie pod władze zaladzkiego komitatu. Odnośnie do tego mają komitat warazdyński i odpowiedni trybunał wydać cywilnemu, karnemu i urbaryalnemu sądowi zaladzkiego komitatu a względnie władzom zaladzkiego komitatu, wszystkie akta, odnoszące się do spraw na wyspie Mur, a to a) wszystkie toczące się sprawy polityczne, b) wytoczone cywilne i karne procesa, c) wszystkie akta odnoszące się do procedury sądowej, d) księgi ziemskie wyspy Mur.

— Uchwały neogradzkiego komitatu zawsze jeszcze idą oporem. Na ostatniem posiedzeniu pochwalil komitat raport nadprokuratora Kubinyi, że pomimo usilnego wezwania prezydenta wyższego sądu krajowego w Preszburgu, nie odstawił do sądu więźnia, którego poruczył mu Topolczanski sędzia wydać c. k. wyższemu sądowi krajowemu. Następnie uchwalil komitat wydalenie więźniów z zabudowania komitatowego, a na to przeczacył c. k. sądowi w komitacie dwutygodniowy termin. Nakoniec odeslal po prostu pismo peszteńskiego sądu wekslowego względem interwencyi w pewnej sprawie sądowej.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z dnia 8. lutego.)

W izbie wyższej wniosek lorda Granville, aby złożyć wydział, który ma się zająć pytaniem, czyli nie dalby się wynaleźć sposób przyspieszyć bieg obrad, przyjęty bez głosowania. Margrabia Normanby oznajmia izbie, że wkrótce zwróci jej uwagę na dokonane wybory w północnych Włoszech. Kto sobie wyobraza, że trzymano się tam zasady powszechnego głosowania przy wyborach, myli się mocno, jak to widać z wiarygodnych dokumentów. Liczba wyborców we Włoszech północnych, w stosunku do liczby całej ludności jest daleko mniejszą, niż w którymkolwiek hrabstwie lub mieście angielskiem.

W izbie niższej zapytuje sir Fergusson, czy rząd otrzymał jakie wiadomości odnośnie do sprawy naczelników Druzyjskich, którzy się sami oddali w ręce Turkom i sądu, przed jakim byli stawieni; czy rząd nie wie, jakie zeznania poczynili przed tym sądem świadkowie, czy obwinieni skazani są na śmierć, a jezeli tak jest, czy rząd zamierza czynić jakie przedstawienia w tym względzie Porcie ottomańskiej? . . . Z naczelnikami tymi, jak wieść niesie, miano się obchodzić z największą niesprawiedliwością, potrzeba zatem, aby się w to wdaly mocarstwa, które gwarantowały niezawisłość Turcyi, iz wymaga tego honor Anglii.

Lord Russell odpowiedzial, że sąd, o którym mowa składa się z osób, które mianował Fuad Basza z wszelką według zdania komisarza angielskiego lorda Dufferin bezstronnością. Co do czynności tego sadu doszły do wiadomości rządu pewne szczegóły, z których się zdaje, że postępowanie względem obżałowanych nie było zupełnie sprawiedliwe, iz nie mogli odpowiadać na zeznanie świadków czynione w mowie im niezrozumialej. Przed rozpoczęciem procesu lord Dufferin i jego koledzy umówili się z Fuadem Baszą, że żaden z obżałowanych nie będzie ukarany śmiercią, póki oni nie przejrzą dowodów oskarżających. Lord Dufferin wyrazil zdziwienie swe przed postępkami tureckim w Londynie, dlaczego żaden

z urzędników tureckich obwinionych o udział w rzezi, nie był karany śmiercią, lecz tylko wygnaniem lub więzieniem, a Druzowie skazani zawsze na śmierć. Lord Dufferin oświadczył, że jest w tem widoczna stronniczość. Poseł odrzekł, że według praw tureckich ci tylko podlegają karze śmierci, którzy własną ręką popełnili zabójstwo, inni współwinowajcy nie ulegają karze śmierci. Gdyby komisarze znaleźli jaką niesłusznosc lub że wina nie jest dostatecznie udowodniona, protestowaliby ze swej strony przeciw wykonaniu wyroku. Liczba skazanych na śmierć ma wynosić 20 osób. Pan Thouvenel oznajmił Porcie, że byłoby niepotrzebnem okrucieństwem wszystkich tych ludzi wydać na śmierć. Zdaniem jego dosyć by było stracić jednego lub dwóch. Maronici i Druzowie żywią najsrozsza ku sobie nienawiść. Maronici byli uzbrojeni. Druzowie lekali się napadu z ich strony. Maronici także obawiali się, żeby ich nie napadli Druzowie, a tak z obopólnej nienawiści przyszło do krwawych rzezi. Jaka nienawiść panuje między rozmaitemi plemionami widać z tego, że kiedy Fuad Basza zapytał biskupów tamtejszych, wiele osób na 8000 mieszkańców potrzeba skazać na śmierć, ażeby uczynić zadość sprawiedliwości, żądali pisemnym aktem, który wszyscy własnoręcznie podpisali, aby skazać na śmierć 4600, i zaledwo Fuad Basza i komisarze europejscy zdołali wymódlz na nich, że liczbę tę zmniejszyli na 1200. Tyle co najmniej należało ukarać śmiercią z wymaganja biskupów.

Scheridan wytacza rzecz o zbiegłym niewolniku Andersonie. Lord Palmerston zawiadamia izbę, że minister kolonii książę Newcastle polecił jeneralnemu gubernatorowi Kanady nie wydawać zbiega, bez wyraźnej instrukcji rządu angielskiego, póki sprawa ta nie będzie w Anglii wszechstronnie rozpatrzona. Mylne jest jednak mniemanie, jakoby sąd ławniczy w Kanadzie zawyrokował wydać Andersona. Ze mu odmówiono *habeas corpus*, znaczyło to jedynie, że nie może być wypuszczony z swego teraźniejszego więzienia. Tylko jeneralny gubernator Kanady miałby moc kazać go wydać przedczem jednak rząd Stanów zjednoczonych musiałby dowieść, że zbieg popełnił zbrodnię, która według praw angielskich zasługuje na karę śmierci.

Lord Robert Cecil zwraca uwagę na wadliwość urzędzenia i administracji londyńskich zakładów dla ubóstwa, co dało się ogromnie uczuć w ciągu ostatnich kilku tygodni trwających mrozów. Odczytuje na dowód wiele raportów policyjnych i żąda gruntownej rewizji systemu londyńskich domów przytulku.

Na pytanie Crawforda odpowiada lord kanclerz, że rząd nie ma zamiaru zniżyć podatku od gorących napojów, ustanowionego w ciągu ostatniej sesji.

Na wniosek Villiersa uchwalono złożyć osobny wydział, który ma zbadać stan zakładów dla ubóstwa.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Stan finansów — Eskadra admirała de Tinan. — Rozprawy w biórach ciała prawodawczego. — Francuzcy legitymisci w Mesynie. — Wsparcie dla angielskich wyrobników.)

Paryż, 12. lutego. Baron Bourquezey, który niedawno podnosił w senacie głos w sprawie Papieża, odjedzie, jak słyhać, wkrótce w specjalnej misji do Rzymu.

— Książę Latour d'Auvergne powołany został z Berlina.

— Minister sprawiedliwości oświadczył na zapytanie, że Francuzi, którzy bez pozwolenia wstąpili do armii Garibaldego, tracą narodowość swoją.

— Wspominana kilkakrotnie broszura „l'Empereur Napoleon III. et Rome“ ma wyjść pod innym tytułem, ale z podpisem pana Laguerrenniéra.

— *Pays* i *Patrie* donoszą, że tureckie wojska u granicy montenegryjskiej otrzymały posiłki ze Stambułu, i zakładają oszańcowany obóz w Antonwich, który zamyka wszystkie przesmyki.

— Mianowany posłem w Paryżu Vely Basza, były gubernator Adrianopola, był 5go. w Konstantynopolu i jedzie już do Paryża.

— Opisanie stanu, w jakim się państwo znajduje, przedłożone w senacie, wymienia następujące bliższe szczegóły o finansach: dochody państwa zmniejszyły się o 90 milionów, a to dla niedoboru w opłatach od bawełny, wełny, cukru, kawy, kakao itp., co zaś je wyrównywa, to zawieszenie amortyzacji, podwyższenie podatku od wódki i taryfy tytoniu. Nadwyżka wydatków w Chinach, Syrii i w Rzymie, będzie poniekąd pokryta z wynagrodzenia kosztów wojennych, które mają ponosić Chiny. Bieżący dług, który kilka lat temu wynosił 900 milionów, spadł z początkiem b. r. na 750 milionów, bony skarbowe nie wynoszą jeszcze 100 milionów. Tytuł przyniesie 30 milionów więcej i przywróci w budżecie „jak najpomysłniejszą równowagę“. Od czasu reformy celnej dopiero rok upłynął, a już się pokazało, że można ją było zaprowadzić bez naruszenia równowagi w budżecie, bez uciekania się do publicznego kredytu lub zaniechania robót publicznych; i trudno dopatrzeć w przeszłości wyraźniejszego dowodu, jak silne i wydajne są źródła dochodów kraju. — Rada państwa miała w ciągu obrad nad budżetem powstawać na wysoką płacę jeneralnych dyrektorów w ministerstwie spraw wewnętrznych.

— *Toulonnais* zaprzecza wiadomości, jakoby eskadra admirała Barbier de Tinan otrzymała rozkaz odpłynąć na czas oznaczony; poczyniła jedynie przepisane przygotowania, zaopatrzyła się w żywność i na miejsce wysłużonych majtków zaciągnęła innych; i ażeby odpłynąć, zawsze jest w pogotowiu. Jednak nie otrzymała żadnych opieczętowanych zleceń tajnej misji; to są urojenia głów próżnych.

— Paryski korespondent do *Indépendance* donosi, że w biórach ciała prawodawczego bardzo żywe toczą się rozprawy nad adresem, i że osobiście książę Napoleon stanowczo nastawał na świecką władzę Papieża. Ale znalazł przeciwników, mianowicie żarliwie przemawiał za świecką władzą Papieża, pan Ségur d'Aguesseau.

Jak słyhać, uchwaliło wielu członków ciała prawodawczego następujący dodać punkt do adresu:

„Dziękujemy Waszej Cesarskiej Mości za to, że korpus okupacyjny w Rzymie został wzmocniony, gdy niebezpieczeństwo zagrozało apostolskiej stolicy, i upraszamy, ażeby te wojska potąd zostawały w Rzymie, dopokąd rząd Waszej Ces. Mości w porozumieniu z mocarstwami nie obmyśli skutecznego sposobu, w jakiby obronił niezawisłość i wolność papiestwa.“

— Do *Indépendance Belge* piszą z Paryża, że sardyński sąd wojensy skazał na śmierć trzech legitymistów francuskich, których jako „spiskowych“ uwięziono w Mesynie; lecz że konsul francuski w Mesynie natychmiast zażądał, ażeby ich wydano, na co władze sardyńskie odesłały skazanych do Genuy, zkad zapewne wkrótce odjadą do domu.

— Lordmajor Londynu wyraził się z wielką podzięką w piśmie do wydawcy francuskiego dziennika „La Critique française“ za przesłanie sumy 1000 franków na wsparcie ubogich robotników londyńskich, lecz przytem zostawił rzeczoną sumę dawcom do dyspozycji. gdyż przesilenie przeminęło, a przerwane dotychczas roboty znouwu się rozpoczęły. W funduszu wsparcia znajduje się nawet przewyżka, której dotychczas jeszcze nie tknięto.

Włochy.

(Ratazzi prezydentem ich zapowiedziany. — Pinelli usunięty. — Przechód wojsk. — Armia włoska. — Doniesienia z Gaety.)

Sardynia. *Perseveranza* z d. 11. lutego donosi za rzecz pewną, że d. 18. lutego będzie parlament otworzony. Ratazzi miał oświadczyć gotowość, przyjęcia prezydentury w izbie deputowanych. — Urzędowy dziennik ogłasza dekret królewski, który z czynnej służby usuwa generała Pinelli, dowódcę brygady Bononia w Abruzzach.

— Dnia 8. lutego stanęły w Genuy batalion ruchomej gwardyi narodowej, batalion bersagliarów, dwa bataliony wojsk liniowych i batalion brygady Re, wszystkie przeznaczone do Włoch południowych, dokąd ma także odejść spodziewany na d. 9. batalion zruhomionej gwardyi narodowej z Gallerate. — Dnia 8go odjechał Farini z Neapolu do Genuy.

Ze rząd sardyński utrzymać na teraz pragnie pokój z Austryją, tak o tem pisze *Indép.*: „Gdy armia piemoncka wkroczyła w Neapolitańskie, skłonił Cavour Garibaldego do zwinięcia korpusu ochotników, i wyłożył 16 milionów na przyzwolony półroczny, mający się zaraz wypłacić żołd ochotnikom. Garibaldi rozpuścił Burbonistów, którzy nie mieli ochoty zaciągnąć się pod jego chorągiew; za tem poszło niezmiernie zmarnowanie wojennych zasobów wszelkiego rodzaju, gdyż ludzie z korpusów rozwiązanych zabierali wszystko, co tylko unieść mogli, a resztę po większej części chłopci i bandyci powywozili w góry; wszystko to, materyał i ludzie posłużyło bardzo reakcyi na rękę. Zniknęły nie tylko dwie armie; najprzód neapolitańska, na którą Garibaldi bardzo liczył, gdy mówił w swym dziennym rozkazie w Rzymie i Wenecyi, powtóre armia samego Garibaldego, które razem wynosiły 150.000 ludzi; więc okazała się potrzeba ściągać z północnych Włoch jedną dywizję po drugiej ku Włochom południowym. Sonnaz ruszył w Abruzzi, Cialdini stanął pod Gaetą; ażeby zapobiedz skombinowanemu między Gaetą i Rzymem ruchowi we Włoszech środkowych, musiano ustawić między Marchią i Terra di Lavoro 50.000 wybornego wojska. Rzeczą jest niezawodną, że w tej chwili w północnych Włoszech pozostaje ledwo 100.000 bitnego żołnierza; do tego należy wprawdzie 50.000 zmobilizowanych gwardzistów narodowych, co służą za rezerwę, i 25.000 reorganizowanego dawniejszego wojska neapolitańskiego.“

— Wiadomości z Gaety z 7. lutego donoszą, że odszukano już ciała jenerała Traverso, zasypanego gruzami przy ostatniej eksplozji. Za uprzątnieniem gruzów odkryto prócz tego kilka innych ciał, a dwoje ludzi wyjęto żywych jeszcze. Król i Królowa pospieszyli na miejsce tego nieszczęsnego wypadku, nieśli pomoc ranionym, i pomimo gwałtownego ognia floty piemonckiej przepędzili całą noc na tem miejscu.

Niemce.

(Kodex handlowy. — Wręczenie adresu Królowi pruskiemu.)

Komisya powołana obradować nad projektem kodexu handlowego dla Niemczy, ukończyła po czteroletnim przeciągu czasu swą pracę. „Już tedy otrzyma stan kupiecki, czego tak usilnie pragnął, woła gazeta augsburska, mianowicie prawną dla całej Niemczy postawę postępowania sądowego, niezawisłą od samowoli pojedynczych rządów, będzie zatem można przedsiębrać z wszelkiem bezpieczeństwem operacye handlowe bez obawy, że w obec sądów ościennych państw będą musiały rozmaitem ulegać prawom i wykładom. Teraz dopiero dojdzie handel międzynarodowy do swego prawdziwego znaczenia, gdy usunięto wszelkie stawające mu na przeszkodzie szranki.“

Król Jmć pruski przyjmował dnia 12go b. m. deputacyę izby posłów, która mu wręczyła adres izby w przytomności ministra-prezydenta księcia Hohenzollern i ministra stanu Auerswalda. Jego

król. Mość przyjąwszy adres odpowiedział prezesowi izby, że będzie się niezłomnie trzymał zasad raz wyrażonych tak co do wewnętrznej jak zewnętrznej polityki. Wyraził następnie potrzebę utrzymać powagę korony w obrębie konstytucyjnym, i radość swą z tego, że jedność Niemcy w niczem nie jest zakłócana. Jego kr. Mość dodał, że najważniejsze czynności izby teraz dopiero się rozpoczynają, i wyraził nadzieję, że reprezentacja kraju uznawać będzie konieczność zgodności i jedności z koroną. Późem Jego kr. Mość zaczął rozmawiać z posłami nawet z polskimi bardzo łaskawie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 15go lutego. Sekcja konferencyi sądowo-kuryalnej, obradująca nad ustawą karną i ustawą prasy podaje w swym sprawozdaniu następujące wnioski: Odrzucenie austriackiego kodexu karnego razem z procedurą karną i niezwłoczne zaprowadzenie kodexu karnego, ułożonego na sejmie krajowym 1843 — 1844 i procedury kryminalnej z sądami przysięgłych. Aż do ustanowienia sądów przysięgłych radzi zaprowadzić procedurę kryminalną, którą ułożył sejm w r. 1840. Nakoniec proponuje przywrócić niezwłocznie ustawę prasy z r. 1848 z sądami przysięgłych.

Peszt, 15. lutego. *Sürgöny* donosi: We czwartek wieczorem o godzinie 6. zbrali się nadzupani komitatów na pierwszą konferencyę z kanclerzem nadwornym baronem Vay. Później było bardzo liczne zgromadzenie u Jego Eminencyi księcia Prymasa.

Peszt, 16. lutego. Przedwczorajszą konferencyę nadzupanów zagał kanclerz Vay następująca przemowa: Dyplom z 20. paźdz. jest dziełem pojednania, które miało utworzyć drogę do rozwiązania spornych kwestyi politycznych za pomocą sejmu krajowego. Przyjęcie dyplomu połączone było z dwoma warunkami. Szefowie rządu żądali języka krajowego, przywrócenia integralności kraju, oddania władzy wykonawczej w ręce krajowców i zwołania sejmu, ale za to gwarantowali Monarsze pod własną odpowiedzialnością, że komitaty się ukonstytuują, utrzymają porządek i szanując wszelkie prawa prywatne wspierają rząd wszelkimi środkami. Monarcha wypełnił swoje przyrzeczenia z najłaskawszą gotowością. Do kraju teraz należy dotrzymać słowa mężów, którzy ręczyli za niego, i do tego wzywam pomocy zgromadzonych nadzupanów.

Wszyscy, nawet ci, którzy rząd terażniejszy nazywają niekonstytucyjnym, zgadzali się w tem, że reprezentanci rządu zasługują na zupełne zaufanie kraju, i wszyscy zapewnił kanclerzowi jednogłośnie najusilniejszą pomoc swoją.

Zagrabie, 14. lutego. Instalacyę zagrabskiego nadzupana Ivana Kukuljevica obchodzono dziś licznym zgromadzeniem wszystkich stanów. Zatwierdzona najwyższą sankcyą instrukcyą do uregulowania gmin przyjęta została jednogłośnie bez żadnych uwag. Do przywrócenia dystryktów komitatowych i powiatów, jako też do oznaczenia liczby urzędników magistratualnych, ich kategorii i płac obrano osobne deputacye. Następujące przedstawienia zostały uchwalone: a) względem spiesznego zwołania sejmu tych królestw, b) względem reprezentacyi Pogranicza wojskowego na tym sejmie; c) względem przepisanej konstytucyą instalacyi dalmatyńsko-kroacko-slawońskiego Bana; d) względem przywrócenia całości korony kroackiej wcieleniem Dalmacyi, wysp kwarnerskich, kroackiej Istrii, powiatów Metliki, Cernembel i Nowego Miasta, nakoniec e) względem rychłego nadania liberalnej konstytucyi także dziedzicznym prowincjom. Dalsze uchwały: Wotum zaufania dla prezydenta kroacko-slawońskiego dykasteryum nadwornego pana Ivana Mazuranica, i petycyja do Bana, ażeby przed uchwałą sejmu nie odstępował wyspy Mur Węgrom. Wszystkie uchwały powzięto jednogłośnie bez najmniejszej przeszkody. Jutro dalsze obrady kongregacyi.

Zagrabie, 15. lutego. Na dzisiejszem dalszym posiedzeniu kongregacyi jeneralnej komitatu zagrabskiego obierano urzędników komitatowych. Potem wysłała kongregacya deputacyę do Bana z prośbą, ażeby odwołał stan oblężenia Fiume. Jutro dalsze posiedzenie.

Tryest, 15. lutego. Jak donosi *Triest. Ztg.*, jest już rozstrzygnięta kwestya sejmu dla Istrii; sejm istryjski zbierze się w Parenzo, a górycki w Gorycyi. Tutejsza rada gminna ma przywileje sejmu.

Paryż, 14. lutego, wieczorem. Dzisiejszy *Constitutionnel* powiada w artykule z podpisem głównego redaktora: „Mówią wiele o broszurze pod napisem: „Francya, Rzym i Włochy.“ Ta broszura przedstawia jasno stosunki Francyi do Włoch i Rzymu, dowodzi, jak rząd cesarski pojmował obowiązki swoje względem Papieża i ludów, wylicza przysługi wyświadczone kuryi rzymskiej, i pozostawia sumieniu publiczności ocenić, jak Rzym uznał te przysługi.

Jestto dokładne wyjaśnienie układów i trudów, jakie podejmowaliśmy od 12 lat, by przywieść do skutku rozwiązanie tej sprawy. La Guernonniere podpisany jest na broszurze. Takie nazwisko wskazuje dostatecznie charakter i ważność dzieła.

Paryż, 15. lutego. Podług ogłoszonego dziś wykazu banku powiększył się zapas gotówki o 42 $\frac{3}{4}$ milionów, a portfeil zmniejszył się o 136 milionów franków.

Broszura „Francya, Rzym i Włochy“ wyszła już. We wstępie powiada: Nie o duchowne idzie tu papieżstwo, lecz o świeckie. Dalej usiłuje dowiedzieć, że Francya robiła wszystko dla ocalenia papieżstwa, i własna to wina jego, że dzisiaj stoi samotnie.

Kończy zaś broszura temi słowy: Włochy są oswobodzone ale nie ukonstytuowane. Przeszkodą organizacyi jest Rzym. Jak długo trwa antagonizm obojga, nie znajdują równowagi Włochy i świeckie papieżstwo. Włoch bez Papieża nie można pojąć tak samo, jak Papieża bez Włoch. Dlatego pozostawi Cesarz oręż swój w Rzymie ku ochronie Papieża. Nie może on ani Włoch poświęcić kuryi rzymskiej, ani papieżstwa rewolucyi. Będzie spokojnie oczekiwał chwili, kiedy rząd papieski potrafi rozróżnić tych, którzy przywiedli go do zguby od tych, którzy wszystko robili, aby go ocalić.

Londyn, 14. lutego w południe. Bank angielski podwyższył dyskonto na 8 procent.

Londyn, 16go lutego. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby niższej powiedział lord John Russell. Księżę Monaku pragnął oddać swoje księstwo pod opiekę Francyi, ale Francya odmówiła mu. Sprzedaż Mentony nie pociąga za sobą żadnych skutków politycznych.

Medyolan, 14. lutego. Dzisiejszej *Perseveranza* donoszą z Mola di Gaeta z 13. b. m.: „Ogień oblegających wysadził dziś w powietrze magazyn prochu, przezco zburzony został cały bastyon zwany Transilvania. Po tym wypadku rozpoczęto nanowo układy, przerwane wczoraj, względem kapitulacyi twierdzy.

Medyolan, 15. lutego. Jak donosi dzisiejsza *Perseveranza*, ma być razem z ogłoszeniem broszury Lagueronniere posłany rozdaj ultimatum Francyi dworowi papieskiemu. — Kapitulacyi Messyny oczekują co chwila, gdyż tamtejszy komendant oświadczył już dawniej, że ustąpi z twierdzy po upadku Gaety. Jenerał Mezzacapo odjechał ze sztabem swoim do Ascoli zająć miejsce Pinnellego. — Wczorajsza *Perseveranza* zapowiadając bliskie poddanie się twierdzy Gaety, dodaje: Kapitulacya Gaety przypada nam w najlepszą porę, gdyż wielce podobna do prawdy, że nad Padem czeka nas atak detronizowanych książąt przy pomocy Austrii (Ten dodatek, powiada *Litogr. koresp.*, jest widocznie znnowu sztuczka piemoneką dla zatruwania opinii publicznej).

Turyń, 15go lutego. Dzisiejsza *Opinione* pisze: Większa część francuskiego senatu oświadcza się za Papieżem i dawnymi rządami włoskimi. Mianowani trzej komisarze Bourqueuey, Barthe i Canrobert występują stanowczo przeciw terażniejszemu rządowi włoskiemu i za świecką władzą Papieża.

Florenca, 12. lutego. Żerant dziennika *Contemporaneo* wezwany został przed sąd za obrazę Króla.

Terracina, 14. lutego. Od zażądania kapitulacyi aż do podpisania jej zrobili Piemontanie jeszcze 50.000 strzałów. Dnia 14. zrana o godzinie 8. obsadzili Piemontanie połowę miasta. O tej samej godzinie wsiadł Król z familią i dworem na francuską korwetę „La Mouette.“ Król przechodził przed frontem wojska neapolitańskiego, które stało pod bronią. Żołnierze prezentowali broń i płakali. Tłum, który odprowadzał Króla, płakał również. Król był blady ze wzruszenia. Na pokładzie „Mouetty“ oddawano mu honory królewskie. Gdy okręt odpływał, salutowały go baterie fortu 21 wystrzałami, i chorągwie na wałach trzykrotnym pokłonem a załoga wołała w obec Piemontów, którzy obsadzili już miasto: „Niech żyje Król!“ Król z familią wysiada w tej chwili w Terracinie i udaje się ztąd do Rzymu.

Neapol, 14. lutego. Zagraniczni posłowie odpłyną z Gaety fregatą hiszpańską. Król z familią przybędą 15. b. m. do Rzymu i udadzą się na Tryest do Bawaryi.

Konstantynopol, 9. lutego. Domowi bankowemu Blach i Spółka otworzył rząd u Miresa kredyt na 6 milionów franków. — Ferik Butbul Ahmet Basza odjeżdża w osobnej misyi do Kandyi. — Redyfy mają być powołani zaraz z wiosną. — Rosyjski konsul w Adryanopolu został odwołany. Fuad Basza powrócił z Moktary do Bejrutu. — Dwa paropływy „Mesazeryi“, „Hully“ i „Henry IV.“ rozbiły się.

Smyrna, 8. lutego. Rosyjskie fregaty „Jenerał admirał“ i „Gromoboj“ nadpłynęły tu od wybrzeża syryjskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	329 68	+ 0.3	90.2	zachodni	st. pochmurno
2. god. po poł.	330 06	+ 2.5	77.2	„	„
10. god. wiecz.	329 71	— 0.9	88.0	„	„

W nocy śnieg 3

E. E. A. E. E.

Dziś w teatrze niemiec.: „Der Ehemann vor der Thüre.“ operetka; „Komu her“, komedya i „Die Hochzeit beim Laternschein“ operetka.

We środę na scenie polskiej po raz pierwszy: „Tylko jedna dusza“, dramat w 5 aktach z niemieckiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Xawery hr. Zamojski, c. k. rotmistrz, z Węgier. — Radziejowski Edw., z Dittkowa. — Abancourt Xawery, z Luweza.
Hotel europejski: Rubczyński Alfred, z Stancza.
Hotel angielski: Marmorosz Józ., z Macuszyna. — Junga Zdzis., z Miękiasz. — Piotr hr. Brunicki, z Lublina.
Hotel Kuhna: Rubczyński Maurycy, z Biletówki. — Fierich Hugo, z Świdnicy.

Dnia 17. lutego

Hotel rosyjski: Komarnicki Bolesław, z Sasowa. — Kułaczowski Eug. c. k. przeł. pow., z Przemyśla.
Hotel europejski: Witkowski Adam, z Szyrokiego.
Hotel angielski: Dąbrowski Marcin, z Mądrelówki.
Hotel Kuhna: Papara Henr., z Zubowmostów. — Pamczawski Jędrzej, z Czercza.
Do domu nr. 179 3/4: Żurkowski Józ., z Rawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lutego.

PP. Serwatowski Mat. Zeno, do Rajtarowiec. — Serwatowski Albert, do Buczniowa. — Hallenberg Władysław, do Polanki. — Sobolewski Mikołaj, do Draganówki. — Kozicki Henr., do Siekierzyniec. — Lenciewicz Erazm, do Salmowa

Dnia 17. lutego.

Balzer Franciszek, c. k. przełożony powiatu, do Chodorowa. — Grocholki Kazimierz, do Rożysk. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Wolański

Witold, Franciszek i Władysław, do Rzepniowa. — Marmorosz Józ., do Macuszyna. — Junga Zdzis., do Miękiasza. — Kriegshaber Alojzy, do Kubarowiec.

Kurs lwowski.

Dnia 16 lutego

Table with columns for gold/silver (gotówka), foreign exchange (wal. austr.), and commodities (towar). Rows include Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, etc.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 16. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.20. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.—; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje ind. demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcy Banku narodowego sztuka 729.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 163.70; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 147.—. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 147.75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —. Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 73, dukaty ces. pełnej wagi —. kerony —, półkorony —. Srebro 147.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 14. lutego.

Table with columns for public debt (Dług publiczny), government bonds (W. austr. wal.), and various interest rates (Przez. do wylós. z r. 1839, 1854, 1860).

Table with columns for bank notes (Bank. Tem., Krcacyi), foreign exchange (Ban. Slavonii, Galicyi, Siedmiogr. i Bukow.), and domestic obligations (Dług Tyroln, Dług Salzburga, Dług Krainy).

Table with columns for railway bonds (Kolej Ausaig.-Ciepl., Kol. Bern. Ross.), government bonds (Banku narodowego), and other securities (Kolej Elzbiety, Polud.-póln.-niem. kolei).

Table with columns for exchange rates (Tow. żeg. par. na Dun., Pożycz. Trye.), and various bills (Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n. 126 25).

KBONIKA.

(„Dziennik“) podaje ciekawą wiadomość z Hercegowiny, że rosyjska księżna Tacyana Wasylezykoff ofiarowała staremu klasztorowi Duszima w pobliżu Trebenje dzwoni, i że Muszyr Ismail Basza Mostaru pozwolił nim dzwonić. Od 500 lat niesłyszano w tej okolicy dźwięku dzwonu, i łatwo pojąć, jak radośne uniesienie wywołały pierwsze odgłosy dzwonu między tamtejszym ludem wiejskim.

(Wywóz narzędzi i maszyn rolniczych z Anglii) dochodzi ogromnych rozmiarów i z każdym rokiem wzrasta olbrzymio. W roku 1848 wysłano za granicę 1000 wozów dwukolejnych, a maszyn i narzędzi do samej Rosji poszło za 22.966 f. szt. Po Rosyi najwięcej zakupiła Brazylia, bo za 12.220 f. szt. Hanower zaś wziął w tym samym roku za 9129, Stany zjednoczone za 6027, a Francya, Niemce, Prusy, Polska i niektóre inne państwa za kilka tysięcy funtów szterlingów. Z kolonii angielskich Australja wzięła za 79.000, a Przylądek Dobrej Nadziei za 12.000 f. szt. Z maszyn parowych i t. p. wielkich maszyn wzięła Rosya w r. 1858 za 564.115 f. szt., Francya za 229.546 f. szt., Hamburg za 171.221 f. szt., Belgia za 127.456 f. szt., Hiszpania za 110.000 f. szt., Brazylia za 83.461 f. szt., Indye za 251.388 f. st., Australia za 120.000 f. szt., Indye zaś i Demersza za 70.552 f. szt., a niektóre inne kraje za mniejsze sumy.

Wykaz szczegółowy za rok 1859 jeszcze nie jest wygotowany, ale i bez tego można sobie utworzyć obraz kolosalnych sum, widząc, że wszędzie wzrasta potrzeba maszyn i poprawnych narzędzi, a mianowicie, że się w ostatnich latach niezmiernie powiększyła.

(Polak członkiem akademii sztuk pięknych we Florencyi.) Pisma włoskie donoszą, że akademia florencka sztuk pięknych obrala jeduomyślnie na posiedzeniu swem z 9. września r. z. Józefa Manzla, Warszawianina, bawiącego teraz w Rzymie, honorowym członkiem swoim w nagrodę jego prac artystycznych. Sekretarz akademii zawiadomił wybranego o tym zaszczytne następującym listem: „J.W. Panie! Florencka akademia sztuk pięknych na ogólnem zebraniu dnia 9. września, chcą panu dać dowód uzeczenia, na jaką zasługują jego prace artystyczne, mianowała pana akademikiem honorowym. Wręczając dyplom korzystam ze sposobności i oświadczam J.W. Pana i t. d.“

(Nowe pokłady marmuru.) Rzeźbiarz Stehlik z Krakowa, który bawi teraz w Kamińcu Podolskim, odkrył w okolicach tego miasta marmur bardzo pięknej barwy, dający się dobrze polerować, z którego wyrabia urny i inne przedmioty. „Kijowski telegraf“ powiada, że marmur ten jest zupełnie tego samego gatunku, co chiński.